



**Stanowisko XIII Walnego Zgromadzenia Wielkopolskiej Izby Rolniczej VI kadencji
z dnia 18 maja 2023 r.
w sprawie trudnej sytuacji producentów mleka**

Wielkopolska Izba Rolnicza z rosnącym niepokojem obserwuje aktualną sytuację, w jakiej znaleźli się krajowi producenci mleka. Obecny rok rozpoczął się gwałtownymi spadkami cen surowca w skupie. W wielu spółdzielniach mleczarskich, proponowana rolnikom cena wynosi około 1,50 zł za litr. Obecne spadki wynikają z spadku cen mleka w proszku oraz masła na giełdach światowych oraz wzrostu skupu mleka, związanego z sezonowością jego produkcji. Spadki cen skupu mleka obserwowane są na całym świecie, ale nie są one aż tak głębokie jak w Polsce. Wynika to z nadmiarowych cen energii, paliw i gazu, których zużycie w produkcji, skupie, przetwórstwie i handlu mlekiem jest znaczące. Te ceny, dyktowane przez państwowe monopole są dużo wyższe aniżeli w krajach Unii Europejskiej. Dodatkowo rolnicy ponoszą coraz wyższe koszty produkcji mleka w gospodarstwach, co wynika z wysokich cen nawozów oraz paliwa zużywanego do produkcji pasz objętościowych.

Według prowadzonych przez Wielkopolską Izbę Rolniczą kalkulacji, koszt jednostkowy wyprodukowania litra mleka w gospodarstwie rolnym wynosi obecnie około 1,90–2,14 zł/l, a to zróżnicowanie wynika z wielkości stada, technologii produkcji oraz dostępności i rodzaju stosowanych pasz. Zapowiadane obniżki cen mleka spowodują, że kolejna grupa rolników będzie miała problemy z płynnością finansową, ponieważ ceny skupu nie pokryją już kosztów produkcji mleka w gospodarstwie.

Warto nadmienić, że polski sektor mleczarski, jako jeden z niewielu sektorów branży rolno-spożywczej w Polsce, jest ciągle w rękach polskich rolników, członków spółdzielni mleczarskich. Aktualna sytuacja powoduje, że rolnik nie tylko traci na cenie skupu mleka, ale w wielu przypadkach, tracą na wartości udziały w spółdzielni, której jest członkiem. W ostatnich tygodniach mamy do czynienia z sytuacją, w której szczególnie mniejsze spółdzielnie mleczarskie mają problemy ekonomiczne i zbliżają się do granicy upadłości, co oznacza zaprzepaszczenie pracy i budowania kapitału przez wiele pokoleń mleczarzy. Upadek mniejszych spółdzielni będzie oznaczał daleko idącą koncentrację branży, z dużym udziałem kapitału obcego. W takiej sytuacji gospodarstwa rodzinne, utrzymujące jeszcze dzisiaj 20-30 krów, będą miały problemy z odstawą mleka, którym duże koncerny nie będą zainteresowane.

Taki scenariusz stoi w sprzeczności z celem, jakim jest wspieranie małych i średnich rodzinnych gospodarstw rolnych o mieszanym profilu produkcji.

W związku z powyższym apelujemy do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi o interwencję w tej sprawie i objęcie producentów mleka pomocą w ramach zapowiadanej tarczy rolnej. W szczególności zwracamy się z wnioskiem o objęcie przetwórców mleka mechanizmem stabilnej i rozsądnej ceny gazu, co uwolni środki finansowe mleczarni, przeznaczone na zakup surowca od rolników. Proponujemy rozważenie przejmowania lub dokapitalizowania mniejszych spółdzielni mleczarskich przez Krajową Grupę Spożywczą, tak, aby przetwórstwo mleka nadal pozostało w polskich rękach. Naszym zdaniem należy rozważyć ułatwienia dla uznawania spółdzielni mleczarskich, jako organizacji producenckich i włączenia ich w system pomocy w ramach Krajowego Planu Strategicznego. Należy naszym zdaniem rozszerzyć płatność dobrostanową dla krów mlecznych o płatności dla jałówek hodowlanych oraz cieląt, co szczególnie wspomogłoby mniejsze gospodarstwa mleczarskie. W okresie niskich cen mleka, który może zdaniem ekspertów potrwać do jesieni tego roku należy rozważyć bezpośrednie wsparcie dochodów producentów mleka w celu zachowania obecnej, spółdzielczej struktury tej branży.